



The Holy See

POLSKA PIELGRZYMKA NARODOWA

6 luglio 2000

Drodzy Bracia i Siostry,

1. Składam dzięki Bogu i Jego Matce za to wzruszające spotkanie, w czasie którego trwalismy razem na wspólnej modlitwie.

Raduję się, że mogę wraz z wami – moimi Rodakami przybyłymi z Polski i z całego świata, brać udział w tej jubileuszowej pielgrzymce narodowej. Pozdrawiam Was wszystkich tu obecnych, a także tych, którzy pozostali w kraju i łączą się z nami duchowo lub poprzez radio i telewizję. Słowa szczególnej bliskości kieruję do ludzi chorych i cierpiących. Wszystkim pragnę przesłać moje serdeczne pozdrowienie.

To modlitewne spotkanie zostało poprzedzone bogatym programem artystycznym. Dziękuję chórom, zespołom artystycznym i muzycznym oraz ich kierownikom, a także poszczególnym artystom i organizatorom. Bóg zapłać za wasz jubileuszowy dar.

2. Cieszę się, że w Roku Jubileuszowym Polacy tak licznie przybywają do Rzymu. Mam przed oczyma te wielotysięczne grupy z Polski, które uczestniczyły w otwarciu Roku Świętego, w uroczystościach Triduum Paschalnego czy kanonizacji siostry Faustyny. A przecież na początku roku byli tu też chorzy, potem robotnicy, dziennikarze, naukowcy... Byli również polscy kapłani, aby wraz z Papieżem i prezbiterami z całego świata przeżywać swój Jubileusz.

Wszyscy ci pielgrzymi przynoszą ze sobą niedaleką jeszcze pamięć polskiego milenium - tysiąclecia chrztu naszego narodu. Związało się to polskie milenium z postacią wielkiego Prymasa, kardynała Stefana Wyszyńskiego, który przeprowadził Kościół i naród przez próg drugiego tysiąclecia. Związało się ono również z przeżywaniem peregrynacji Jasnogórskiego Obrazu. Związało się wreszcie z wielkim wydarzeniem Soboru Watykańskiego II. Od tamtego polskiego milenium utrwaliła się w nas świadomość Ludu Bożego, który z pokolenia na pokolenie pielgrzymuje poprzez ten świat do domu Ojca. Tę właśnie, tak ukształtowaną świadomość

przynosimy dzisiaj do tej bramy Wielkiego Jubileuszu, poprzez którą pielgrzymują ludy i narody całej ziemi.

Mając w pamięci milenijne przeżycia, w sposób szczególny doświadczamy, że nasza tu obecność jest owocem tej wielkiej, dziejowej pielgrzymki, jaką nasz naród rozpoczął, gdy książę Mieszko przyjął chrzest i wyznał wiarę w Chrystusa. Pragniemy, aby ten naród wziął dziś udział w tym naszym nawiedzeniu apostoelskich progów Wielkiego Jubileuszu, a wraz z nim by była tu obecna cała nasza tysiącletnia historia i kultura, począwszy od Wojciechowej «Bogurodzicy». Chcemy zaprosić tu wszystkich Piastów, którzy zasiadali na tronie polskim, od Mieszka do Kazimierza Wielkiego. Pragniemy, aby była tu obecna Pani wawelska, Królowa Jadwiga, z tym wszystkim, co uczyniła dla naszego narodu i dla polskiej kultury. Wraz z nią niech wejdzie tutaj epoka jagiellońska, czas Rzeczypospolitej Trojga Narodów, okres największej świetności dziejowej naszej Ojczyzny. Pragniemy tutaj przywołać tych wszystkich, których ciała spoczywają w podziemiach Wawelu - biskupów, królów, wodzów i wieszczów - wszystkich, którzy znaczyli szlak naszych dziejów wzniosłych i trudnych, nacechowanych zwycięstwami i klęskami, aż po największy upadek trzech rozbiorów i bohaterskie odzyskiwanie niepodległości już w tym stuleciu.

Wszyscy ci ojcowie naszej historii niech będą tu dziś obecni i niech zaświadczą, że kolejne pokolenia synów i córek Kościoła w Polsce zostawiały w dziejach trwałe ślady swej wiary, umiłowania Boga i człowieka, troski o poszanowanie ponadczasowych wartości. Niech nie zabraknie tego świadectwa o wielopokoleniowym trudzie kształtowania chrześcijańskiego oblicza nie tylko naszego narodu, ale także całej Europy. Przyjmijmy ich świadectwo nie po to, aby się chlubić, ale po to, byśmy wpięrow oddali chwałę Panu, a potem świadomie podjęli to dziedzictwo i przekazali je przyszłym pokoleniom. To wszystko, co Polskę stanowi niech wejdzie z nami tutaj przez bramę trzeciego tysiąclecia, która otwiera się ku przyszłości.

3. Przybyliście w tym Roku Wielkiego Jubileuszu w pielgrzymce do Rzymu, do grobów świętych Piotra i Pawła, aby poprzez doświadczeniewspólnej drogi, ofiarę ponoszonych trudów i szczerą modlitwę odnowić i wzbogacić swoją wiarę wiarą Apostołów. "Pielgrzymka zawsze była – jak napisałem w Bulli *Incarnationis mysterium* – ważnym wydarzeniem w życiu chrześcijan. Jest symbolem indywidualnej wędrówki człowieka wierzącego śladami Odkupiciela. Jest praktyką czynnej ascezy i pokuty za ludzkie słabości. Przygotowuje człowieka wewnątrznie do przemiany serca. Przez czuwanie, post i modlitwę pielgrzym postępuje naprzód drogą chrześcijańskiej doskonałości, starając się dojść z pomocą łaski Bożej «do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa» (Ef 4,13)" (por. n. 7).

Modlitwa jest skuteczną pomocą, dzięki której wzbogacamy naszą wiarę i czynimy ją zdolną do wydawania owoców, posiadającą moc i zdolność do ciągłego udoskonalania naszego życia – osobistego, rodzinnego i społecznego. Dlatego to pielgrzymowanie rozpoczęło się dzisiaj rano uroczystą Eucharystią, którą sprawowałem wraz z księżmi biskupami i kapłanami, a teraz nastąpiło niejako dopełnienie tego dnia poprzez tę wieczorną modlitwę na placu św. Piotra.

Potrzeba dzisiaj bardzo światu, a także naszej Ojczyźnie ludzi dojrzałej wiary, którzy z odwagą wyznają Chrystusa w każdym miejscu i w każdej sytuacji. Potrzeba prawdziwych heroldów Ewangelii i zwiastunów prawdy. Ludzi, którzy wierzą i miłują, i tę Bożą miłość zamieniają w autentyczną służbę człowiekowi. Największym bogactwem, jakie na progu trzeciego tysiąclecia możemy przekazać młodemu pokoleniu jest nasza wiara. Błogosławiony naród, który chodzi w świetle Ewangelii, żyje prawdą Bożą i czerpie naukę z krzyża. Mówię te słowa do was, tu w Rzymie, w Wiecznym Mieście, gdzie przyszło żyć, działać i umrzeć świętym apostołom Piotrowi i Pawłowi. Wiara wypełniła ich życie do końca. Dzięki niej Piotr nie uląkł się krzyża, a Paweł miecza. Stali się potężnymi świadkami Chrystusa i to ich świadectwo trwa po wszystkie czasy i przynosi owoce. "Wszystko bowiem z Boga zrodzone, zwycięża świat, tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara". (5, 4). Niech te słowa z Pierwszego Listu św. Jana towarzyszą wam, gdy będziecie przekraczać Drzwi Święte w Bazylice św. Piotra i w pozostałych bazylikach patriarchalnych. Na grobach męczenników wiary wypowiadamy dzisiaj nasze *Credo* i pragniemy wyznać z mocą, że "Jezus Chrystus jest Panem - ku chwale Boga Ojca" (Flp 2, 11).

4. "Obok krzyża Jezusowego stała Jego Matka" (por. J 19, 25).

Oto słowa z Ewangelii Janowej, które słyszeliśmy podczas tej wieczornej liturgii. Pod krzyżem umierającego Jezusa jest obecna Jego Matka. Jego najdroższa Matka, która do końca jest Mu wierna. Jej obecność, Jej "stanie" pod krzyżem świadczy o niezłomności i niezwyklej odwadze, jakie wykazuje w tym decydującym momencie. W dramacie Odkupienia rozgrywającym się na Kalwarii oparciem dla Maryi jest wiara. Sobór Watykański II mówi, że "Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża". (Lumen Gentium, 58). Maryja pozostanie dla nas, dla całej ludzkości wzorem doskonałym takiej właśnie wiary, która nie zna lęku, ani kompromisów, która nakazuje od wewnątrz trwać do końca, aż po krzyż.

Prośmy Bogurodnicę Dziewicę, Królową Polski i Panią naszą Jasnogórską, aby wyjednała nam u Swego Syna wiarę dojrzałą i bogatą, żebyśmy mogli nią promieniować i dawać świadectwo; wiarę żywą, wyrażającą się w życiu i kształtującą naszą codzienność; wiarę twórczą, zdolną przemieniać nas samych i świat, w którym żyjemy. Niechaj dopełni ją miłością, uczyni wrażliwą na znaki czasu i na potrzeby bliźnich.

Błagajmy Matkę Syna Bożego i Matkę naszą, aby wyprosiła nam łaskę wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi na trzecie tysiąclecie, które otwiera się przed nami. Oddajmy się pod Jej obronę, abyśmy po wszystkie wieki zachowali nieskażony skarb wiary świętej.

Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!

Ty za nami przemów słowo, Maryjo!

Miej w opiece naród cały,

Który żyje dla Twej chwały,

Niech rozwija się wspaniały, Maryjo!

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana